

Warto odwiedzić

PAŁAC W WIELKIEJ WSI

Wielka Wies (gm. Głównyzyce) była starym lennem Stojeńtinów. Akt nadania Zarentin — tak brzmiała ówczesna nazwa miejscowości, w latach 1564, 1618 i 1621 potwierdzili kolejni książęta pomorscy. Pod koniec XVII wieku w wyniku układów małżeńskich wsią zarządzał **Casper Otto von Podewils**. Jako własność Stojeńtinów, Wielką Wies wymienia się ponownie w 1771 r., ale już w XIX w. należy ona do von Mitzlaffów. W 1886 r. właścicielem jej był v. Mitzlaff z pobliskich Bobrownik.

Położony w południowo-zachodniej części wsi, pałac składa się z dwóch przylegających do siebie skrzydeł. Mamuszka i Stankiewicz przypuszczają, że mury skrzydła zachodniego mogą pochodzić nawet z XVII w. (Zabytki powiatu słupskiego, Biblioteka Słupska t. 8, Poznań — Słupsk 1962). Skrzydło wschodnie zaś powstało w drugiej połowie XIX w. Jest to budowla murowana z cegły, otynkowana, podpiwniczona, parterowa, przykryta dachem naczółkowym, krytym dachówką ceramiczną karpówką, układaną w podwójną koronkę. Stropy i podłogi są drewniane. Piwnica stanowi tzw. niski parter, ma układ trójtraktowy. W jej środkowym trakcie wzdłuż biegnie sień. Parter natomiast jest dwutraktowy, z dużym, poprzecznym halem środkowym. Prowadzi do niego z sieni niskiego parteru klatka schodowa. Jest on połączony drzwiami z dużą salą, z dużymi arkadowymi oknami. W przeszłości pałac od strony południowej połączony był murowanym korytarzem ze zrujnowaną dziś oficyną. Od strony parku, w fasadzie starszej części wkomponowany jest ryzalit, do którego przylega zniszczona, żeliwna weranda. Ryzality z frontonami o formach neoklasycystycznych znajdują się również z trzech stron nowego skrzydła. Główne wejście do wnętrza wiedzie przez kolumnowy portyk arkadowy w pierwszej kondygnacji, a prosty w drugiej. Na zwieńczającym portyk trójkątnym frontonie umieszczona jest tarcza herbowa Mitzlaffów. Wokół pałacu roztacza się zaniedbany park ze starodrzewem w południowej części.

Kubatura obiektu — 6500 m sześć., powierzchnia użytkowa — 910 m kw. Znajduje się w nim aż 36 pomieszczeń. Po wojnie był własnością POHZ, zajmowali go na mieszkania pracownicy ośrodka. Stan przejętego przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa pałacu jest bardzo zły, zauważa się postępującą dewastację. Obiekt czeka na nowego gospodarza.

EUGENIUSZ WIĄZOWSKI



NR 174 (13023)

PIĄTEK

29 lipca 1994 r.

GŁOS POMORZA



6 strona